

Poezja Baczyńskiego - Z głową na karabinie

Pokolenie Kolumbów (również „pokolenie 1920”) – pokolenie literackie obejmujące pisarzy polskich urodzonych około roku 1920, dla których okres wchodzenia w dorosłość przypadł na lata II wojny światowej. To właśnie wojna była przeżyciem, które ukształtowało ich twórczość w największym stopniu.

Typ liryki

Wiersz Krzysztofa Kamila Baczyńskiego jest przykładem liryki bezpośredniej, w której podmiot liryczny wyraża wprost swoje uczucia.

Podmiot liryczny i jego kreacja

Podmiotem lirycznym w wierszu jest człowiek młody, który przeżywa tragizm wojny i tragizm swojego pokolenia.

Sens utworu

Baczyński pokazuje tu przede wszystkim dramat wszystkich młodych ludzi należących do pokolenia Kolumbów. Pokolenie to wychowane zostało na najważniejszych wartościach: Bóg – Honor – Ojczyzna. Nikt jednak nie przypuszczał, że za tę miłość do ojczyzny zapłacą najwyższą cenę. Podmiot liryczny, który niewątpliwie należy do tegoż pokolenia, to człowiek młody. Podmiot liryczny, który nie tak dawno miał marzenia i plany, był szczęśliwy. Baczyński podkreśla to odpowiednim doбором słów i zwrotów: „zdrój rzeźbił chyży”, „wyhuśtała mnie chmur kołyska”, „wody szerokie / na dźwigarach swych niosły ptaki”, „bujne obłoki”, „uśmiech matki”, „gołębia młodość”. Dzieciństwo i pierwsze lata młodości były więc szczęśliwe, radosne, kojarzone przez podmiot liryczny z wartościami takimi jak: dobro, piękno, prawda, miłość. Można niewątpliwie powiedzieć, że czasy młodości to beztraska i szczęście, które nie powrócą. Zresztą nie bez powodu podmiot liryczny używa tu czasu przeszłego, mówiąc o tych czasach jako o czymś, co nie powróci, ale do czego tęskni.

Później człowiek ten stał się „synem dzikim”, czyli kimś, kto zmuszony został do walki za ojczyznę i nie może pogodzić się z rzeczywistością i tym, co go spotyka. Dramat tego człowieka polega na tym, że czuje się osaczony, bez wyjścia, bez możliwości wyboru. Naturalnie zaznaczone to zostało poprzez trzykrotne pokazanie owego kręgu, który zaciska się wokół podmiotu lirycznego. Człowiek ten zdaje sobie sprawę, że czas jego młodości jest czasem straconym:

[...] a ja prześpię czas wielkiej rzeźby z głową ciężką na karabinie.

Rozumie także, że „**czas wielkiej rzeźby**” jest czasem ratowania ojczyzny, tworzenia nowej rzeczywistości, wolnej Polski. I zmiany takie wymagają ofiar. Warto podkreślić, że podmiot liryczny używa czasu teraźniejszego: „Nocą słyszę”, „Krąg powolny dzień czy noc krąży”. A więc dramat pokolenia już się dokonuje, trwa. Mamy tu do czynienia z motywem apokalipsy spełnionej. Baczyński podkreśla zagładę fizyczną i psychiczną całego pokolenia młodych ludzi. Tragizm ten uwypuklony został przez podkreślenie owego czasu

dzieciństwa, ponieważ ci młodzi ludzie urodzili się i wychowali w wolnej Polsce, a potem nie dane im było zaznanie spokoju i szczęścia. Podmiot liryczny nie może przede wszystkim poradzić sobie z koniecznością zabijania ludzi, bo jest to niezgodne z etyką, z wszystkimi wartościami, jakie kochał w dzieciństwie. I dlatego nie rozgrzesza, nie przebacza sobie i innym. Mówi o pokoleniu straconym, wymarłym fizycznie i okaleczonym psychicznie. Używając czasu przeszłego, przewiduje swoje losy:

Umrzeć przyjdzie, gdy się kochało wielkie sprawy głupią miłością.

Miłość ta jest głupia, bo nieszczęśliwa, podmiot liryczny musi ją potwierdzić, umierając. Podkreśla to katastrofizm nie tylko jednostki, ale i całego pokolenia. Pesymistyczną tonację tekstu podkreślają słowa: „zdarzeń zamęt”, „rozdarty na pół”, „piersi zgniecie czas czarną łapą”.

ZASADY KOMPOZYCYJNE

1. Kontrast pomiędzy podmiotem lirycznym, a otaczającym go światem:

- a) motyw kręgu powtarzany i stopniowany (nastój grozy) jest symbolem zbliżającego się zewsząd i grożącego zła, kojarzącego się z nadciągającą nieodwołalnie śmiercią,
- b) obraz dzieciństwa i młodości związany z przyrodą, marzeniami, poczucie niezawinionej krzywdy. Upomnienie się o prawo do osobistego szczęścia.

2. Układ czasowy

Przeszłość → motyw przyrody i szczęśliwego dzieciństwa

Terażniejszość → przeżywanie grozy, zaciskającego się kręgu wkracza przyszłość

Przyszłość → zapowiedź katastrofy.

ŚRODKI STYLISTYCZNE

Środki stylistyczne w wierszu „Z głową na karabinie” służą do przedstawienia prawdziwego oblicza wojny.

Metafora: „a ja prześpię czas wielkiej rzeźby, z głową ciężką na karabinie”, „światło przetnie”, „na dnie śmierci wyrastam” „Nocą słyszę, jak coraz bliżej drząc i grając krąg się zaciska.”, „głowę rzucę pod wiatr jak granat” – **ich zadaniem jest wyrażenie stosunku emocjonalnego, intelektualnego, uplastycznienie opisu wywołanie nowych skojarzeń.**

Wyrazy dźwiękonaśladowcze: świszcząc

Porównania: „wyhuštała mnie chmur kołyska”; „ja syn dziki mego narodu” – **służy konkretyzacji rzeczy abstrakcyjnych lub wyjaśnienie zjawiska pod jakimś istotnym względem.**

Epitety: wody szerokie, gołębia młodość, chmur kołyska, wielka rzeźba, „bujne obłoki”, „zdrój chyży”, „ziemia tęga”, „kręgiem ostrym”, „czarną łapą” – **mają określać cechy przedmiotu, zjawiska lub wyrażenie stosunku emocjonalnego do niego.**

Powtórzenia: a mnie przecież, i mnie przecież

„Z głową na karabinie” – interpretacja krótka jako podsumowanie do przeczytania dla chętnych.

W wierszu Kamila Krzysztofa Baczyńskiego bardzo wyraźnie zaznacza się **dysonans między wojenną rzeczywistością a światem przyrody** – tak odległym od przerażającej wizji śmierci i zagłady. Podmiot liryczny przeczuwa zbliżające się zagrożenie („Nocą słyszę, jak coraz bliżej drząc i grając krąg się zaciska”). Pragnąc odsunąć od siebie owo wyobrażenie, **przywołuje czas młodości**

(...) A mnie przecież wody szerokie/ na dźwigarach swych niosły płatki/ bzu dzikiego; bujne obłoki/ były dla mnie jak uśmiech matki (...).

Zagrożenie sygnalizowane przez podmiot liryczny **dotyczy całego pokolenia** („a mnie przecież tak jak i innym/ ziemia rosła tęga – nie pusta”). Ludzie ci dorastali w wolnej ojczyźnie, byli pierwszą generacją, która mogła zrealizować marzenia towarzyszące ludziom od 123 lata zaborów. **Wybuch II wojny światowej gwałtownie przerwał ten – zdawałoby się – sen o wolności.**

Używany przez podmiot liryczny **czas terażniejszy (a także przyszły) podkreśla jego zanurzenie w toczących się wydarzeniach**, akcentuje fakt, iż jest to jego doświadczenie, wyzwanie, z którym będzie musiał się zmierzyć:

*(...) Obskoczony przez zdarzeń zamęt,
kręgiem ostrym rozdarty na pół,
głowę rzucę pod wiatr jak granat,
piersi zgniecie czas czarną łapą (...).*

Jego głowa spoczywa na karabinie – w ten sposób **przesypia on „czas wielkiej rzeźby”, a więc najważniejszy okres swojego życia, etap kształtowania osobowości, wybierania dalszej drogi życiowej.**

Wypowiedź podmiotu lirycznego kończy się gorzką refleksją na temat egzystencji: „Umrzeć przyjdzie, gdy się kochało/ wielkie sprawy głupią miłością”.

Owa „głupia miłość” to **wierność własnym przekonaniom, nawet wówczas, gdy wynik walki jest z góry znany.**